

**24 lipca**

**wspomnienie dobrowolne św. Krystyny Mirabilis, dziewicy  
- patronki obłąkanych, lunatyków, osób ze schorzeniami mentalnymi,  
psychiatrów i terapeutów zajmującymi się tymi grupami chorych,  
wzywanej w chorobach zakaźnych**



Św. Krystyna Mirabilis, znana również jako Krystyna Mistyczka i Belgijska, urodziła się w roku 1150 w Brusthem w Belgii. Wcześniej została osierocona i była wychowywana przez starsze siostry. Mając 21 lat przeżyła kilka ataków padaczki. W czasie jednego z nich stwierdzono, że zmarła. Podczas mszy pogrzebowej nagle usiadła w trumnie. Następnie ku zdziwieniu obecnych lewitowała pod sam sufit i tam zawisała na oczach wszystkich. Później osiadła na ołtarzu. Ludzie uciekli z kościoła, zostały przy niej tylko jej siostry. Powstała z martwych i opowiadała o swoich przeżyciach, o wędrówce w zaświaty. Twierdziła, że wróciła na Ziemię, aby modlić się za cierpiące dusze czyścicowe. Wielokrotnie lewitowała ponad drzewa, domy, skały, aby uniknąć kontaktu z innymi ludźmi z

powodu ich zapachów. Mówiła, że ich grzechy są pełne odoru. Mogła spać na skale, na drzewie, w lodowatej wodzie i w ogniu. W kościele w rodzinnej miejscowości Brusthem, Krystyna przyjęła habit. Zmarła w 1224 r. u sióstr benedyktynek św. Katarzyny w Sint-Truiden. Świadkowie obecni podczas śmierci zeznali, że umierała w białym stroju, tym samym, który przyjęła podczas obłóczyn. Po zaśnięciu aniołowie unieśli ją do nieba. Jej doczesne szczątki zostały wystawione do czci publicznej w 1249 roku. Od tego czasu Kościół obchodzi jej wspomnienie w dniu 24 lipca.

Życie św. Krystyny Mirabilis jako pierwszy opisał znający ją osobiście biskup Jakub z Vitry i Tomasz z Cantimpre. Pisał o niej również ks. Piotr Skarga w "Żywotach Świętych".

Św. Krystyna Mirabilis do dzisiejszych czasów pozostaje tajemnicą. Jej osobą zajmowało się wielu badaczy chrześcijaństwa i świata nauki. Przez wszystkie wieki do dziś inspiruje wielu artystów.

#### Myśli św. Krystyny:

"Tak szybko jak moja dusza była oddzielona od mojego ciała zobaczyłam aniołów, którzy zaprowadzili mnie w przygnębiające miejsca wypełnione duszami. Cierpienia, w jakich się znajdowały, były dla mnie wielkim wstrząsem. Nie było również możliwe, aby im pomóc. Zobaczyłam wiele z nich mocno pogrążonych i dotknęła mnie bardzo ich obecna bolesna rzeczywistość. Ujrzałam tam wiele dusz, członków mojej rodziny i znajomych. Zapytałam swoich aniołów: - co to jest za miejsce? Wierzyłam, że jest to piekło. Ale anioł wyjaśnił, że to jest czyściec, gdzie grzesznicy oczyszczają własne błędy, ale nie z powodu satysfakcji Boga. Z tego miejsca byłam przeniesiona do piekła i tam rozpoznałam wielu swoich znajomych.

Następnie aniołowie przenieśli mnie do Nieba. Nawet byłam przed Tronem Najwyższego. Bóg przyglądał mi się z wielką uwagą, a ja poczułam niezwykłą radość, ponieważ myślałam, że osiągnęłam Jego Łaskę i mogę zamieszkać z Nim. Lecz mój Niebieski Ojciec, wiedząc co weszło w moje serce, powiedział te słowa:

- Z pewnością moja droga córko przyjdzie ten dzień, że będziesz mogła być ze mną. Teraz pozostawiam wybór tobie, możesz od razu pozostać ze mną na całą wieczność albo powrócić ponownie do życia na Ziemię, aby wypełnić misję współczucia i cierpienia. Możesz ocalić z ognia czyścicowego wiele dusz, które poprzez twoje współczucie i twoje ziemskie cierpienie wyzwoli je od mąk. Jeśli zgodzisz się kontynuować własne cierpienia, wiele z nich będzie mogło zakończyć swoje udręki, a ty

ponownie powrócisz tutaj pełna zasług. Po tych słowach dostałam widzenie, jaka wielka nagroda czeka na mnie kiedy pomogę innym duszom. Z wielkim zachwytem powtarzałam, że chcę wrócić na Ziemię do swojego życia. W tym samym czasie uniosłam się i wróciłam na Ziemię."

Modlitwy:

Św. Krystyno Mirabilis, módl się za nami!

Św. Krystyno Mirabilis, wspieraj nas w mężnym wyznawaniu wiary!

Św. Krystyno Mirabilis, opiekuj się nami!